Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 117. Lwów, Poniedziałek dnia 29. Maja 1922. Rok XL.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 23. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarta codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Rząd polski rozwiąże kwestję ruską

w Małopolsce wschodniej.

Wiedeń. (PAT). „Wr. Allg. Ztg." zamieszcza wywiad z min. Skirmuntem na temat politycznych zagadnień Polski. Skirmunt powiedzia: Polska każdej chwili gotowa jest rokować z rządem kowieńskim celem usunięcia zachodzących jeszcze nieporozumień i zdecydowana jest dać Rusinom w Małopolsce wschodniej najdalej idącą swobodę rozwoju narodowościowego i kulturalnego.

Sprawa uznania granic wschod.

Stosunki polsko-finlandzkie. Min. Skirmunt o swych „sukcesach".

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wznawiając tradycję sobotnich konferencji prasowych min. Skirmunt przyjął wczoraj reprezentantów prasy warszawskiej, z którymi podzielił się wrażeniami konferencji genueńskiej.

Na wstępie min. Skirmunt zakomunikował, że w tygodniu nadchodzącym (podobno w środę) wystąpi z trybuny sejmowej ze szczegółową relacją o przebiegu konferencji genueńskiej. Mówiąc o sprawie rosyjskiej na konferencji min. Skirmunt stwierdził, że do ostatecznego porozumienia w sprawie rosyjskiej nie doszło, ale kiedy nadeszła możliwość zerwania, wówczas powstał projekt **zwołania konferencji w Hadze,** który w pewnej mierze **jest projektem delegacji polskiej,** albowiem wystąpiliśmy z wnioskiem wysłania rzeczoznawców do Rosji. Inicjatywa ta nie przepadła, przyjęła ona tylko inną formę, którą dziś określamy nazwą konferencji w Hadze.

Rozmowa z min. zakończyła się odpowiadaniem na kilka zapytań, które dotyczyły rozmowy Skirmunta z Rathenauem i Cziczerinem, **sprawy stosunków polsko-finlandzkich, oraz sprawy uznania granic wschodnich.** Co się tyczy tej ostatniej zakomunikował, **że będzie ona przedmiotem wymiany zdań między państwami, które tę sprawę mają zadecydować oraz Polską.** Wstępem do tej wymiany zdań była nota wysłana przed konferencją genueńską do głównych państw, które podpisały traktat wersalski. Rząd jest w posiadaniu odpowiedzi, że **państwa zainteresowane uważają tę sprawę za aktualną do załatwienia.** Mówiąc o swoich rozmowach z Rathenauem i Cziczerinem minister powiedział, że dotyczyły one spraw negocjacji gospodarczej. W czasie tych rozmów skonstatował, że sprawy te należy załatwić i że tego obie strony sobie życzą. W sprawie stosunków polsko-finlandzkich zauważył, że nie można oczekiwać nowego ułożenia się stosunków przed utworzeniem nowego rządu. Ta partia, która doprowadziła do układu cieszy się w Finlandji nadal dużymi wpływami.

MIN. SKIRMUNT U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wczoraj w ciągu dnia Naczelnik Państwa przyjął min. Skirmunta, który złożył relację z przebiegu konferencji genueńskiej.

Niemcy przyjmują warunki komisji reparacyjnej.

Eilwese. (PAT). Radio. Gabinet Rzeszy omawiał wczoraj w dalszym ciągu sprawę rokowań z komisją odszkodowawczą, prowadzonych przez dra Hermesa. Większość członków gabinetu widzi w projekcie min. Hermesa nadającą się do przyjęcia podstawę do dalszych rokowań, jak to zostało ustalone na konferencji kanclerza Wirtha z przewódcami stronnictw rządowych. Tego samego zdania są socjaliści większości, centrum, demokraci, a nawet niemiecka partja ludowa. Na posiedzeniu gabinetu Rzeszy zgodzono się ostatecznie na formę kompromisową prezydenta Rzeszy, wyrażającą **gotowość Niemiec zaniechania z dniem 31. dalszej inflacji pieniędzy papierowych.**

FRANCJA USTĘPUJE.

Paryż. (AW). Poincaré oświadczył dziennikarzom, że dzień 31. V. nie będzie miał, jak przypuszczają, jakiegoś decydującego znaczenia. Premjer francuski uważa za pewne, że komisja reparacyjna przedłuży Niemcom termin o miesiąc nawet, by tylko osiągnąć porozumienie.

—oo—

Układ handlowy włosko-rosyjski.

Rzym. (PAT). Telegr. Comp. Zawarty w Rapallo traktat handlowy włosko-sowjecki przyznaje pełną swobodę ruchów dla Włochów, uprawiających handel z Rosją, dalej zawiera klauzulę największego uprzywilejowania na podstawie wzajemności, przyznaje prawa portowe dla Rosji w Tryjeście, a dla Włoch nad morzem Czarnem, następnie przyznaje Włochom prawo opcji co do wierceń naftowych, wreszcie przyznaje kolonistom włoskim obszar rolniczy 100.000 ha w okręgu kubańskim.

—oo—

Z Górnego Śląska.

WBIJANIE SŁUPÓW NA NOWEJ GRANICY POL.-NIEM.

Katowice. (PAT). Wobec bliskiego terminu ostatecznego podziału Górnego Śląska, komisja graniczna przystąpiła do wbijania słupów na nowej granicy polsko-niemieckiej.

TERROR NIEMIECKI W KATOWICACH.

Katowice. (AW.) „Volkstimme" donosi, że robotnicy polscy w Katowicach wezwali Niemców do opuszczenia Katowic, zmusz[ony]mi ciągłymi napadami Niemców na Polaków na G. Śląsku. „Sztandar Polski" uważa, że wezwanie to jest tylko odpowiedzią na terror Stosstruplerów względem robotników polskich w Gliwicach.

—oo—

PODJĘCIE ROKOWAŃ POLSKO-GDAŃSKICH.

Gdańsk. (PAT). W najbliższym czasie mają być w dalszym ciągu podjęte rokowania polsko-gdańskie, pozostające w związku z wykonaniem umowy polsko-gdańskiej z października z. r. Senat gdański zgłosił do tych rokowań 28 punktów, wśród których znajdują się: sprawa przedłużenia do 31. grudnia br. terminu przewozu kontyngentu towarów wolnych od cła, określenie granic wód gdańskich na morzu, taryfa celna, wolne od cła artykuły pierwszej potrzeby, pretensje Gdańska do wierzycieli polskich, wykonywanie wyroków polskich i gdańskich, konwencja automobilowa, drobny ruch graniczny, ustawodawstwo o żegludze morskiej i rzecznej, połączenie telegraficzne z Warszawą, wizy korytarzowe itd.

—oo—

PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ.

Warszawa. (PAT). Min. kolei żelaznych komunikuje: Wobec tego, że taryfy kolejowe nie pokrywają kosztów eksploatacyjnych kolei państwowych, podnosi się za przewóz osób i bagaży. Podwyższenie to **dla przewozu osób** stanowi na odległość do 200 km. 50 proc. obecnej opłaty, obniża się zaś następnie stopniowo. I tak: na 300 km. wynosi około 40 proc., na 400 km. około 30 proc., na 500 km. 25 proc., na 600 km. około 20 proc. **Taryfa bagażowa** zaś podwyższa się do 200 km. o 150 proc., następnie zaś zmniejsza się. Na odległość 500 km. wynosi 100 proc.

—oo—

PAŃSTWOWA AKCJA PRZECIWDROŻYŹNIANA

Warszawa. (Tel. wł.). (G). W dniach 29. 30. 31 maja w min. skarbu odbędzie się narada komitetu doraźnego nadzwyczajnego komisarjatu do walki z drożyzną. Tematem narad będzie rozdział kredytów między miasta i kooperatywy, sprawa zaopatrzenia w zboże większych środowisk miejskich i przemysłowych, zniżenie cen żelaza i papieru, oraz organizacja sprzedaży nafty.

—oo—

Pod niemiecką hegemonją.

Z Ukrainy sowieckiej.

Gruntowanie się wpływów niemieckich na Ukrainie. — Dalsze wypieranie żywiołu polskiego. — „Misja" gospodarcza „kacapów". — Zanik ruchu niepodległościowego Ukraińców. Obawy sowjetów przed wojskami „kontrrewolucyjnemi" w Rumunji.

(Korespondencja własna).

Pogranicze n. Zbruczem, maj.

Traktat niemiecko-rosyjski w Rapallo, zanim się pojawił na papierze ku prawdziwemu zdumieniu jednych, a udanemu oburzeniu innych państw europejskich, urzeczywistniał się na długo przed jego formalnem ogłoszeniem. Na terenie Ukrainy przyjaźń niemiecko-sowjecka zaznaczyła się już kilka miesięcy temu między innemi w objawie ruchu reemigracyjnego kolonistów niemieckich z obszarów rosyjskich, nawiedzonych głodem. Kolonistów niemieckich, wędrujących na zachód z zamiarem dostania się do Niemiec, otoczono po przybyciu na Ukrainę szczególną życzliwością, namawiając do pozostania na Ukrainie. Akcja ta była wynikiem porozumienia rządu niemieckiego z sowjeckim. Pierwszemu zależało na wzmocnieniu swych wpływów na Ukrainie przy pomocy elementu niemieckiego, sowjetom zaś na zatrzymaniu żywiołu potrzebnego do gospodarczego podniesienia kraju. Usilna agitacja, przeprowadzona przez sowjety przy pomocy pastorów niemieckich, uwieńczona została skutecznym wynikiem i dziś koloniści niemieccy urządzają się na swych nowych gospodarstwach na Ukrainie.

Oprócz wspomnianych kolonistów Niemców pojawiło się na Ukrainie sporo Niemców z Rzeszy, którzy zakładają sklepy, fabryki mydła, garbarnie itp. Akcję tą zauważyć można między innemi w Winnicy, Płoskirowie i Kamieńcu. Wieści o zawarciu traktatu w Rapallo przyjęły sfery rosyjskie na Ukrainie z wielką życzliwością. Radość dzielą bolszewicy i czarnosecińcy, spodziewający się po sojuszu Rosji z Niemcami powrotu władzy carskiej w Rosji. Prasa sowjecka, w tem „Ukrosta", uderza z racji traktatu w Rapallo w ton buńczuczny, zaznaczając, że sowjetom nie zależy już na innych państwach kapitalistycznych, gdyż sprawę odbudowy Rosji załatwią bez pomocy ententy a w łączności z Niemcami.

Podali sobie tedy Niemcy i bolszewicy ręce do zgody i wspólnej roboty. Sojusz ten interesom naszym na Ukrainie przynosi dalszy cios, wiele bowiem z dawnych przedsiębiorstw polskich na Ukrainie, opuszczonych przez właścicieli-Polaków, dostaje się w ręce niemieckie: cukrownie, gorzelnie, młyny, olejnie, tkalnie itp., dotychczasowe żywe znamiona polskiej gospodarczej i kulturalnej pracy na Ukrainie, staną się łupem sowieckiego sprzymierzeńca, przychodzącego do gotowego. Dorobek rąk polskich ma powiększyć bogactwo i sławę Germanji.

Do faworytów rządu sowjeckiego, obdarowanych gospodarstwami Polaków na Ukrainie, należą oprócz kolonistów niemieckich, „kacapi" z głębi Rosji i emigranci galicyjscy. Ci ostatni, z których wielu pożeniło się z miejscowemi włościankami, gospodarują często na dawnych folwarkach polskich, korzystając z wydatnej pomocy materjalnej władz sowjeckich w razie robót budowlanych i przy zakupnie inwentarza. „Kacapi" wspomniani cieszą się również wielkiem poparciem sowietów, a Kalinin komisarz rolnictwa sowjeckiej Ukrainy, na niedawnem posiedzeniu „Ispołkomu" w Kamieńcu, przedstawiając stan zasiewów i referując o wzroście uprawy rolnej na Ukrainie, zaznaczył, że dobry stan tegorocznych zasiewów i uprawa stojących do niedawna ugorem obszarów jest w znacznej części zasługą kolonistów-kacapów z Rosji. Nie omieszkał przy tem zaznaczyć, że władza sowjetów na „Juhozapadnym kraju" — tak bowiem zaczynają władcy sowjeccy nazywać Ukrainę — coraz bardziej się utwierdza, że panuje „spokój i porządek".

Powodem tego zadowolenia władz sowjeckich jest zwłaszcza całkowity zanik niepodległościowego ruchu ukraińskiego. Szeregi „samostijników" ukraińskich przetrzebił terror sowjecki. Jednostki najlepsze wymordowane lub zesłane w głąb Rosji; inni na tułaczce. Roboty agitacyjnej Petlury na Ukrainie nie widać. Wśród garstki ocalałych jeszcze świadomych kół „niepodległościowych Ukrainy przygnębienie i głucha cisza. Sowiety jednak i tej ciszy się boją, bo nadal rozlepiają afisze, wyśmiewające „samostijników", Petlurę i... Piłsudskiego. Agitację wspomnianą prowadzi się również za pomocą broszur. Na tę czujność sowjecką wpływa widocznie obecność oddziałów Petlury i Wrangla na obszarze Rumunji. Oddziały te, wedle wieści, kursujących między urzędami sowjeckimi, gotują się do napadu na „republiki" sowjetów. O ile pakt gwarancyjny, formułowany z takim trudem na konferencji w Genui nie zapobiegnie temu, to może akurat w Besarabji pojawi się jaki straszak na sowjety. Że jednak poza sukcesem doraźnym i krótkim okresem zamieszki i trwogi dla pogranicznych urzędów bolszewickich nie przyniosłaby akcja „band kontrrewolucyjnych" nic trwalszego wątpić w to nie można. Masa bowiem ukraińska śpi mocno, na garstce zaś uświadomionych patrjotów Ukrainy bolszewik położył ciężką łapę, a na mapie „wielkiej Rosji" teren Ukrainy określił „Zapadnym krajem", gdzie żeruje „kacap", Niemiec i... galicyjski emigrant ukraiński.

N. N.

Niemcy wzmacniają swe placówki na wschodzie.

ZJAZD HAKATYSTÓW KRESOWYCH W BERLINIE.

Onegdaj otwarto w Berlinie zjazd „Ostmarku" w Berlinie. Prez. Ebert przysłał bardzo czuły telegram. Zebranie zaszczycili swą osobą wicepfez. sejmu Rzeszy Loebe i przewodn. delegacji niemieckiej w Genewie Schiffer. Kresowcy niemieccy skarżyli się, że państwo niemieckie nieinteresuje się nimi tak jak wygnańcami z Alzacji lub z Kolonji. Domagali się szczególnie, by rozpoczęto jak najrychlej rokowania z Polską na zasadzie największego uprzywilejowania. Poseł sejmu pruskiego dr. Leidig referował projekt ustawy o utworzeniu „Grenzmark Westpreussen-Posen", która obejmie ziemie leżące po obu stronach kurytarza polskiego i stanowić będzie odrębną jednostkę administracyjną. Nowa prowincja otrzyma 7 miljonów marek rocznej dotacji. Projekt ten został przyjęty oklaskami.

—oo—

ROSJA MOBILIZUJE?

Berlin. (PAT). „Daily Mail" pisze: Gromadzone są wojska rosyjskie na granicy polskiej, szczególnie koło Smoleńska i Mińska. Zdaniem tego dziennika, jest to niespodziewanem potwierdzeniem doniosłości traktatu niemiecko-rosyjskiego. W myśl tego traktatu — pisze „Daily Mail" — zgromadził rząd sowjecki na granicy 18 dywizji piechoty, 8 dywizji kawalerji. Niemcy opracowują plan przysłania armji rosyjskiej uzbrojenia.

(Wiadomość powyższą przyjąć należy z wielkiem zastrzeżeniem. Koniecznem jednak jest wydanie właściwego sądu ze strony min. spraw wojsk. Red.).

HJALMAR BERGMAN. 3)

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła **Józefa Klemensiewiczowa.**

—o—

(Ciąg dalszy).

Właśnie uderzyło pół do trzeciej. Bez szelestu otwarł i zamknął tapetowe drzwi. Oślepiony słońcem musiał niemal macać, idąc przez półmroczny pokój, którego okiennice były zamknięte, a oświetlony był tylko słabym płomyczkiem oliwnym pod matowem, zielonem szkłem.

Przed białą zasłoną alkowy przystanął burgrabia, powstrzymując oddech. Posłyszał urywane chrapanie zbliżone do łkania

— No, chwała Bogu!

Spokojnie, jak dziecko, bez względu na szybki bieg czasu, spał pan Wikberga: Roger Gustaw Adolf Abraham Bernhusen de Sars, szwedzki szlachcic, rzymsko-niemiecki baron, były rotmistrz i tytularny szambelan, dziedzic fideikomisu Rogershof, pan domenów Björkenäs, Klockeberga itd komandor królewskiego orderu Północnej gwiazdy, rycerz królewskiego Orderu miecza.

Wikberg rozwiązał taśmy nocnej czapki, a gdy usunął biały kaptur, to wygląd jaśnie pana stracił coś ze swojego dziecięcego wyrazu Sinoczerwone policzki przeciągały się w duże, obwisłe uszy; w tył cofnięte czoło bez ostrej granicznej linji przechodziło w łysą czaszkę. A teraz z obu stron silnie zakrzywionego nosa spoglądało dwoje małych, czarnych, kłujących oczek. Jaśnie pan podniósł się powoli i usiadł na łóżku. Burgrabia podał tacę i pan począł jeść w milczeniu, szybko: najpierw kwaśną śmietanę, dobrze osłodzoną, przyprawioną imbierem, a potem poziomki. Na ostatek wychylił kieliszek wina jednym, długim haustem.

— No, Wikbergu, gdzież nasza tabaka?

Burgrabia wyciągnął z kieszeni tabakierkę, jedyną, z której jaśnie pan raczył zażywać. Wikberg bowiem był niezrównanym znawcą tabaki.

— Wyborną tabakę sprowadza sobie Wikberg! Do djabła, żebym to mógł zrozumieć, jak może sobie pozwalać na taką nadzwyczajną tabakę, he?

Burgrabia pochłonięty był całkowicie wdziewaniem trzewików baronowi. A spełniając ten obowiązek, rozmyślał nad tem, jakby najoględniej uwiadomić jaśnie pana o liście owdowiałej jaśnie pani.

Baron podrapał się po głowie.

— Ależ to komiczne, żeby człowieka swędził łeb, skoro na nim niema włosów, ha? Nie odczuwał tego nigdy? No tak, on nosi perukę — jest bogaty, może sobie pozwolić.

— No, Wikbergu, coś mi znów szelmowsko wygląda. Cóż znowu knuje?

Wikberg skończył toaletę i zaczął porządkować pokój: zgasił lampkę nocną, podniósł story, otwarł okna. Lipcowe słońce jaskrawo oświetliło zielony wypełzły dywan. Muchy roiły się pod świecznikiem, przedstawiającym bronzową figurkę, niosącą świece.

— Gdyby Roger de Sars był o dwadzieścia lat młodszy, byłby sam u siebie inspektorem, a wtedy mógłby Hallinger być dziedzicem i sypiać przez dwie godziny w południe. Do licha, że też ja tak djabelnie długo spać muszę. Podaj mi laskę!

Wikberg podał laskę i wyraził nadzieję, że sen posłużył jaśnie panu. Baron trzymając się poręczy łóżka, wsparty na lasce podniósł się z trudnością. Cal za calem podnosił się szeroki, krótki, niezgrabny tułów, przyczem twarz krzywiła się nieznośnie. Baron miał niezwykle długie nogi. Teraz potrząsał niemi, jedna za drugą, szczypał się w chude łydki i ostrożnie puścił się do swojego pokoju. Za nim postępował Wikberg. Gdy baron miał wysokie, w bronzowych ramach zwierciadło, zrobił kilka tanecznych kroków i wykrzywił się sobie.

— Do djabła, że też człowiek robi się taki szkaradny, zanim gryść będzie ziemię. Ach, gdyby to widziała Ulla! Patrzajno! Widział kiedy takie nogi? Odprowadź to straszydło na wróble, bo mi się aż robi słabo?

Wikberg objął pana w pół i podprowadził go do biurka. Szybkim ruchem wsunął list pod gazety — chciał jaśnie pana przygotować najpierw.

— Ile mam lat, he?, sześćdziesiąt cztery, co?

— Jaśnie pan będzie miał sześćdziesiąt pięć w...

— Sześćdziesiąt pięć, powiada? No tak, prawda, sześćdziesiąt pięć. — Twardo ujął czoło wielkim i wskazującym palcem prawej ręki i ciągnął dalej. — Powiedzno mi, mój kochany — sześć... dziesiąt i pięć... mówisz? — nowiedz mi czy to dużo, czy mało?

(C. d. n.)

—oo—

Zjazd Związku miast.

Wczoraj wieczorem zakończyły się trzydniowe obrady Zjazdu Związku miast, w którym wzięło udział 184 delegatów z b. zaboru rosyjskiego, 98 z b. zaboru austrjackiego, a 49 z b. zaboru pruskiego, razem 331 delegatów. Obrady były bardzo ożywione, w sekcjach zwłaszcza pracowano bardzo intezywnie. Plenarne posiedzenie rozpoczęło się wczoraj w południe pod przewodnictwem p. Ratayskiego z Poznania. Przyjęto przedewszystkiem jednomyślnie rezolucję w sprawie przystąpienia Związku miast polskich do Związku merów, w myśl propozycji prezesa tego Związku p. Gilly. Następnie referenci sekcji przedstawili rezolucje i wnioski, uchwalone na sekcjach. Materjał to bardzo obszerny, który podajemy w streszczeniu:

ORDYNACJA WYBORCZA.

W sprawie ordynacji wyborczej do Rad miejskich przyjęto jako główne zasady: Ordynacja wyborcza do rad miejskich stanowić winna nieodłączną całość z ustawą dla gmin miejskich i może być rozpatrywana w sejmie tylko łącznie z tą ostatnią. W ustawach miejscowych może być uwzględniony podział terenu wyborczego gminy na okręgi wyborcze z określeniem liczby mandatów dla danego okręgu. Tereny podmiejskie za zgodą ich mieszkańców mogą być włączone do terenu wyborczego gminy. W ustawach miejscowych musi być zachowana zasada wyborów równych, powszechnych, bezpośrednich, tajnych i proporcjonalnych bez różnicy płci.

W imiennem głosowaniu 181 głosami oświadczono się za tem, że prawo wybierania mają osoby, które ukończyły 21 lat. Za 1 rokiem pobytu w gminie wyborców oświadczyło się 176 delegatów, przeciw 108, którzy głosowali za 6 miesięcznym pobytem w gminie wyborców. Przeciw cenzusowi pisania głosowało 193, za cenzusem 88. Za prawem wybieralności z ukończonym 25 rokiem głosowało 163 delegatów, przeciw 121, którzy oświadczyli sie za wiekiem lat 30.

W sprawie ordynacji wyborczej do sejmu i senatu, uchwalono:

Zjazd Związku miast zwraca się do sejmu ustawodawczego z usilnem żądaniem, by przy uchwaleniu ordynacji wyborczej do sejmu i senatu wzięto pod uwagę: Liczebny stosunek ludności miejskiej do ludności wiejskiej, który obecnie wynosi 3—7. Kulturalne, intelektualne i gospodarcze wartości ludności miejskiej. Stały wzrost ludności miejskiej, który prawdopodobnie przy następnym spisie ludności, a już po wyborach do trzeciego sejmu, przesunie jeszcze więcej stosunek liczebny ludności miejskiej do wiejskiej na korzyść pierwszej. Stosunek liczebny posłów wybranych w okręgach do posłów z listy państwowej ma być stałym i wynosić 2—1, w okręgach ma być przy obliczeniu stosowany system de Hondta. Rada ministrów po każdym spisie ludności będzie obowiązaną w ciągu pół roku od daty ogłoszenia urzędowego spisu ludności, poddać rewizji ilość mandatów przypadających na poszczególne okręgi.

MIASTA W USTROJU ADMINISTRACYJNEM.

W sprawie stanowiska miast w ustroju administracyjnym państwa uchwalono wniosek referenta dr. Dwernickiego, wyciągający przekonanie, że ustrój administracyjny Polski będzie oparty na rozległym samorządzie miejscowym, że magistratom miast wydzielonych z powiatów (ponad 25.000 mieszkańców), należy przyznać wszystkie kompetencje władzy administracyjnej I. instancji, a to w interesie sprawności pracy i oszczędności i aby magistraty tych miast podlegały władzom wojewódzkim i ministerstwu spraw wewnętrznych. Warunkiem wprowadzenia tego ustroju jest wydanie jednolitej dla całej Rzeczypospolitej ustawy administracyjnej dla miast wydzielonych z powiatów (nad 25.000 mieszkańców), opartej na tej zasadzie, że rady miejskie będą ciałami uchwalającemi i kontrolującemi, cała władza wykonawcza w gminie będzie powierzona wybieranym przez rady miejskie magistratom, złożonym z burmistrza i ławników, a sprawa kwalifikacji ławników będzie ustalona w statutach miejskich. Magistratom miast, liczących wyżej 10.000 a niżej 25.000 mieszkańców, które posiadają odpowiednie przygotowanie i organizacje magistratów, może ministerstwo spraw wewnętrznych, na wniosek rady miejskiej przyznać kompetencje administracji państwowej, przewidziane dla miast wydzielonych z powiatów, liczących ponad 25.000 mieszkańców. W miastach liczących ponad 500.000, władza polityczna w II. instancji będzie należała do starszego prezydenta miasta, jako wojewody grodzkiego, oraz grodzkiej rady wojewódzkiej, wybieranej przez radę miejską.

PROTEST PRZECIW ZNOSZENIU SĄDÓW.

Zjazd oświadcza się przeciw zamierzonemu zniesieniu szeregu sądów powiatowych i kas skarbowych w miastach niewydzielonych ze starostw w Małopolsce, jako szkodliwemu ze względów skarbowych, gospodarczych, administracyjnych i kulturalnych.

SPRAWY SKARBOWE.

Sekcja skarbowa przedłożyła bardzo obszerne wnioski, między niemi uchwalono: Zjazd związku miast wzywa zarząd związku do opracowania zasadniczej ustawy dla całej Rzeczypospolitej o skarbowości gmin samorządowych miejskich, oraz do poczynienia u władz naczelnych państw. odpowiednich kroków celem przyspieszenia uchwalenia przez Sejm tej ustawy. Skarbowość miejska winna być oparta przedewszystkiem na podatkach bezpośrednich i realnych. Do czasu przyjęcia przez Sejm zasadniczej ustawy o skarbowości miejskiej, należy starać się o uzyskanie dla wszystkich miast udziału w podatku dochodowym państwowym w wysokości 50 proc. wpływu z tego podatku w danem mieście. Uchwalono dalej wezwać zarząd związku do przedsięwzięcia u władz odpowiednich kroków celem uzyskania równomiernego opodatkowania wszystkich obywateli państwa, dalej ażeby wszystkie miasta, mające ponad 6.000 mieszkańców, oraz wszystkie miasta, będące siedzibą władz powiatowych, były wydzielone ze związków powiatowych i otrzymały wszystkie uprawnienia miast wydzielonych.

W sprawach kredytu komunalnego uchwalono wezwać wszystkie miasta, należące do związku miast, aby zechciały przystąpić do Banku komunalnego i zakładu kredytowego dla miast małopolskich celem zagwarantowania sobie dostatecznego wpływu na kredyt komunalny. Polski Bank komunalny, oraz zakład kredyt. dla miast małop. winne otrzymać od rządu wszelkie ułatwienia w dziedzinie organizacyjnej i takie przynajmniej przywileje dla emitowanych przez siebie papierów, jakie posiada Polski Bank krajowy.

OPIEKA NAD DZIEĆMI I SPRAWY SANITARNE.

Zjazd uchwalił obszerne rezolucje w sprawie ochrony nad matką i dzieckiem, oraz w sprawie dożywiania dzieci z powodu zwinięcia Polsko-amerykańskiego komitetu pomocy dzieciom. Oświadczono się za dalszem prowadzeniem akcji dożywiania dzieci, z tem zastrzeżeniem, że koniecznem jest uproszczenie administracji i zmniejszenie na nią wydatków, największą pomoc udzielić należy miastom i miasteczkom kresów wschodnich. Oprócz pomocy rządowej, każda gmina winna dla siebie na cele odżywiania dzieci przeznaczać odpowiednie subwencje. Dalej uchwalono szereg wniosków w sprawie polepszenia stanu zdrowotnego gmin, stawiając na pierwszym planie zapobieganie chorobom, przyczem polecono zarządowi związku miast, aby w celu realizacji potrzeb sanitarnych miast i miasteczek zainicjował utworzenie specjalnej instytucji finansowej.

W SPRAWIE ROZBUDOWY MIAST

wezwał zjazd zarządy miejskie do rozpoczęcia akcji budowlanej, oraz współdziałanie w tworzeniu tanich mieszkań drogą wyrównania cen komornego do wysokości kwot opłacanych w starych domach, pokrywając deficyt przez opodatkowanie mieszkań w starych domach i placów niezabudowanych. Ponadto zjazd domaga się jak najrychlejszego wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie miast, stwierdzając równocześnie, że kwota 20 miljardów przewidziana w projekcie ustawy, jest niedostateczna i należy ją podwyższyć. Zjazd domaga się również rychłego rozpoczęcia przez rząd budowy domów dla pomieszczenia urzędów i zakładów, oraz mieszkań dla urzędników państwowych.

Gminy miejskie powinne zabezpieczyć sobie zapasy budulca dla budowy tanich mieszkań.

OŚWIATA.

W sprawach oświatowych zjazd uznał kwestję wykształcenia zawodowego za pilną i doniosłą dla rozwoju rzemiosł i przemysłu polskiego, polecając opracowanie tej sprawy referatowi oświatowemu związku miast i postawienie jej na porządku dziennym obrad najbliższego zjazdu oświatowego związku miast polskich. Dalej uchwalono wnioski w sprawie podniesienia uposażenia nauczycieli, obsadzenia stanowisk ochroniarek siłami ukwalifikowanemi i odpowiednio wynagradzanemi, w sprawie powiększenia składu komisji oświatowej przy zarządzie związku miast do 15 członków i 5 zastępców. Przyjęto też wnioski w sprawie instytutu pokazów świetlnych i uniwersytetu ludowego.

PRZECIW WYWOZOWI PRODUKTÓW ROLNYCH.

Zjazd uchwalił zwrócić się do rządu z żądaniem zabronienia wywozu zagranicę produktów rolnych, a to w celu ograniczenia wyuzdanej spekulacji przez niewydawanie pozwoleń wywozu, przez obstawienie granicy i stosowanie surowych przepisów karnych wobec przemytnictwa.

WYBORY DO ZARZĄDU.

Pojawiły się dwie listy, z tych lewicowa otrzymała 90 głosów, prawicowa 134 głosów. — Głosowano systemem proporcjonalnym z następującym wynikiem:

Do zarządu związku wybrani zostali: Rajmund Jaworowski, Warszawa; Aleksy Rzewski, Łódź; Karol Popiel, Toruń; Artur Śliwiński, Warszawa, dr. Herman Diamand, Lwów; Emil Bobrowski, Kraków; Teodor Toeplitz, Warszawa; Stefan Kopciński, Łódź; Stanisław Tor, Warszawa; Witold Eichler, Babienice; Tomasz Całuń, Radom; Julian Obirek, Lwów; Nowodworski, Warszawa; Federowicz, Kraków; dr. Chlamtacz, Lwów; Ratayski, Poznań; Bańkowski, Wilno; Brzeziński, Warszawa; Kostrzewski, Przemyśl; Ilski, Warszawa; Włodek, Grudziądz; dr. Zawadzki, Warszawa; Mrozowski, Ostrowiec; Kozłowski, Zakopane; dr. Zieliński, Warszawa; Musielak, Ostrów Poznański; Tertil, Tarnów; Nowak, Częstochowa; Hirszel, Warszawa; Scholt, Szamotuły.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów przewodniczący popołudniowych obrad p. Rżewski wyraził gorącą podziękę Lwowowi za serdeczne i szczere przyjęcie, co zgromadzeni przyjęli hucznymi oklaskami i wznieśli okrzyk na cześć naszego miasta. Przemówił jeszcze wicepr. dr. Chlamtacz, odśpiewano „Rotę" i zakończono doniosłe dla miast polskich obrady.

*

Reprezentanci Związku merów z Francji i Algieru, którzy przybyli do Lwowa na Zjazd, bardzo żywo zainteresowali sie naszem miastem, zwłaszcza jego zabytkami kultury, sztuki i historji. Dziś rano wyjeżdżają do Borysławia i Drohobycza, a wieczorem wracają do Lwowa, zaś w poniedziałek rano wyjeżdżają do Warszawy i tam zabawią przez dwa dni, poczem wyjeżdżają do Francji.

PRAWO PARCELOWANIA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Główny urząd ziemski, opierając się na tymczasowem rozporządzeniu rady ministrów z 1. września 1919, udzielił Tow. rolniczo-osadniczemu, spółce z ogran. odp. w Tarnopolu, prawa do przeprowadzenia na terenie okręgowego urzędu ziemskiego we Lwowie parcelacji. Przy czynnościach parcelacji Tow. winno się kierować zasadami wskazanemi w rozporządzeniu prezesa gł. urzędu ziemskiego z dn. 25. października 1919, oraz 21. kwietnia 1921 i 17. lutego 1921.

Przegląd światowy.

CZICZERIN BILANSUJE KONFERENCJĘ GENUEŃSKĄ.

Przedstawicielowi „PATA" oświadczył Cziczerin: Główną przyczyną niepowodzenia konferencji w zakresie załatwienia problemu rosyjskiego było przekonanie państw zachodnich, że Rosja pozbawiona jest wszelkiej siły. To mylne pojęcie nie pozwoliło państwom zachodnim porozumieć się z nią. Chciano nam narzucić kapitulację, czego nie mogliśmy przyjąć. Co do komisji haskiej oświadczył Cziczerin, że państwa zachodnie muszą uznać zasadę bezwzględnego równego traktowania wszystkich uczestników. Przedstawiciele Rosji domagać się będą w Hadze: 1) Zasady równości z przedstawicielami innych państw. 2) Nietykalności urządzeń wewnętrznych Rosji.

W dziedzinie nawiązania stosunków największej pouczyć może praktyka. Jako dowód może posłużyć nawiązanie przez nas stosunków z Włochami. Oba kraje związane są rozwojem swych stosunków ekonomicznych. Ludność Włoch powiększyła się, przemysł włoski rozwija się. Rosja dostarczy Włochom nafty, węgla i drzewa, a nadto Włochy będą miały w Rosji dobrego klijenta(!). Pan Cziczerin żałuje bardzo, że delegacja polska a z nią i cała konferencja nie zgodziły się na utworzenie pasów granicznych. Delegacja polska, zdaniem Cziczerina, wykazała tendencje do przekreślenia protokołu ryskiego. Przekonany jestem o pokojowych tendencjach większości narodu polskiego, podóż więc podtrzymywać swoją politykę szkodliwą?

Do Watykanu nie zamierzam udawać się. — kończył — gdyż sądzę, że stosunki między rządem sowieckim a Watykanem nie mogą być obecnie nawiązane i ustalone.

NIEMCY POD BRONIĄ.

(ap). Według statystyki koalicyjnej zniszczono w Niemczech 5,855.683 karabinów, 104.192 kar. maszyn., 28.445 miotaczy min. 54.639 armat, 35 miljonó wmin i granatów, 441 miljonów naboi oraz 13.383 samolotów.

Są to cyfry potworne. Proszę policzyć tylko kapitał zmarnowany. Karabin ręczny przedstawia wartość 50 marek w złocie, tyle bowiem kosztuje produkcja. Lecz cyfry te są niczem jeszcze wobec tej ilości broni, którą Niemcy pochowali w fabrykach, jak np. niedawno odkryty materjał artyleryjski dla 10 dywizji, zamurowany w piwnicy, mas amunicji, która od czasu do czasu wybucha, jak np. w Gliwicach. Osobny arsenał, idący w miljony, jest w ręku obszarników, którzy uzbroili różne straże polowe, lasowe itd. od stóp do głów drugi zaś taki arsenał w ręku partji komunist. Nieprzeliczone masy broni i amunicji wytransportowano do Kowna i do Moskwy, już to na użytek armji litewskiej i sowieckiej, jużto na skład, częściowo, gdzie je zmontowano osobno. A w końcu dodać wypada, że eksplozywa, gazy i aeroplany są przygotowane do fabrykacji i w kilku tygodniach mogą urość do cyfr najpoważniejszych. Niemcy są najzupełniej „gefechtsklar".

Jako filię zbrojnej Germanji należy uważać armję sowiecką. Śmiesznym byłby ten, ktoby przypuszczał, że dopiero po Rapallo zawarto jakaś konwencję wojskową bolszewicko-pruską. Żaden Wersal nie ograniczył armji sowieckiej. Mużycki materjał żywy wzięli w swe ręce pruscy oficerowie z całą skrupulatnością i obowiązkowością, właściwą tej rasie. Niedawno „Izwiestija" ogłosiły spostrzeżenia o armji sowieckiej generała Bauera. Niemiec ten mówi: Żołnierz dzisiejszej rosyjskiej armji jest połedwiczo kształcony i w doskonałości chwytów karabinu może zawstydzić najlepszego żołnierza starej armji. Organizatorskiemu darowi Trockiego udało się posłużyć starymi feldweblami,którzy posiwieli w służbie rosyjskiego cesarza. Twarda dyscyplina panuje dzisiaj w armiach rosyjskich. Wybryki rad żołnierskich są usunięte. Generał Bauer z uznaniem podnosi, że armja rosyjska bierze sobie za wzór armję pruską. Nazwisko Blüchera jest popularne w armji rosyjskiej. Jeden z wodzów sowieckich, Miedwiediew, przybrał sobie nawet pseudo „Blücher" dla zadokumentowania czci dla pruskiego wodza. Tak czci się w komunistycznej Rosji pruski militaryzm. Widzimy więc, na jakim miecz parł rękę teutoński Mars.

ŚWIĘTO NARODOWE RUMUŃSKIE.

23. bm. minęło 45 lat od dnia, w którym konstytuanta rumuńska w zwycięskiej wojnie z Turcją proklamowała niepodległość Rumunji. Dzień ten był uroczyście święcony w „Wielkiej Rumunji". Jeszcze nie tak dawno dwa księstwa „naddunajskie" Wołoszczyzna i Mołdawia bez Transylwanji, Bukowiny i innych ziem złączyły się w Rumunję (1859), a dopiero od kilku lat „Romania mera" zjednoczyła się. Wkrótce Ferdynad I. będzie koronował się w Fontina Alba na króla panromańskiego. Dzień ten będzie radosny i dla nas, ufnych w stary sojusz z sąsiadką południową.

CZESI UMIEJĄ ROBIĆ PROPAGANDĘ.

Bracia nasi zza Sudetów zgrabnie zabiegają koło interesu narodowego. I tak do lochów Szpilbergu, w których jęczało tylu szlachetnych irredentystów włoskich, między innymi Silvio Pellico, autor wstrząsających pamiętników z przeżyć więziennych, pielgrzymowało niedawno 500 Włochów. Przyjazd pątników narodowych wyrósł na wielką manifestację sojuszniczą. Dla przeciwwagi zaś w Ołomuńcu 20 bm. urządzono święto zbratania jugosłowiańsko-czeskiego pod egidą posła SHS. p. Wosznjaka.

SŁOWA I CZYNY. FRANCJA I ANGLJA.

W pałacu Westminsterskim odbyła się wielka uroczystość na cześć ambasadora P. Cambona, twórcy porozumienia angielsko-francuskiego, w której wzięli udział liczne osobistości świata politycznego. P. Chamberlain podniósł zasługi p. Cambona, wyrażając nadzieję w rozwój jego dzieła i w trwałość przyjaźni Anglji i Francji. Przedstawiciele Labour Party i niezależnych liberałów zapewnili Francję o sympatjach partji angielskich. Uderzyła tylko nieobecność pp. Asquitha, lorda Greya i ministra Horne. Wogóle wybitniejsze jednostki biorące czynny udział w ubieganiu się o władzę trzymały się na uboczu. Powodem może zbliżająca się sprawa odszkodowań, bardzo niepopularna w Anglji. Nikt nie chce zbytnio angażować się w sympatjach dla Francji, niektórym zaś sprawa porozumienia anglo-francuskiego służy tylko za podstawę do atakowania Lloyda Georgea.

Wieczorem omawiano sprawę budowy tunelu pod kanałem La Manche, który utwierdziłby pokój europejski, a byłby symbolem przyjaźni obu narodów.

—oo—

Parlament czeski o wyniku konferencji genueńskiej.

Min. Benesz atakowany za uleganie polityce francuskiej.

Praga. (PAT.) Wczoraj rozpoczęła się w parlamencie dyskusja nad sprawozdaniem prezydenta ministrów Benesza o konferencji genueńskiej. Bezwzględnie opozycyjne stanowisko zajęli posłowie niemieccy, w których imieniu poseł dr. Kaffke starał się udowodnić, że min. Benesz zamiast prowadzić politykę czesko-słowacką, jest wciąż jeszcze **wykonawcą polityki francuskiej.** P. dr. Hodza polemizował z wywodami dr. Kaffke Mówca obawia się, że **konferencja w Hadze zakończy się jeszcze większem niepowodzeniem, aniżeli konferencja genueńska,** ponieważ w Hadze nie będą obradowali politycy, lecz rzeczoznawcy mający ściśle ograniczoną marszrutę. Należy się liczyć z faktem, że Rosja będzie zawierała odrębne układy z państwami. Komunista poseł dr. Smeral ostro krytykował zagraniczną politykę rządu czesko-słowackiego, zarzucając jej **jednostronne uleganie wpływom francuskim.** Poseł Nemetz, czeski socjalny demokrata, przewiduje po konferencji genueńskiej finansowe bankructwo Europy i **potępia reparacyjną politykę Francji wobec Niemiec.** Dalsza dyskusja odbędzie się w poniedziałek.

NIEMA GMACHU DLA SENATU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów omawiano sprawę przyszłego gmachu senatu. Ze względów oszczędnościowych i wobec konieczności szybkiego załatwienia sprawy, zaniechano myśli budowania osobnego gmachu i przyjęto projekt dobudowy izby senatorskiej do obecnego gmachu sejmu. W ten sposób senat korzystać będzie wspólnie z sejmem z niektórych ubikacji. Min. robót publ. wyraziło gotowość przeprowadzenia budowy izby dla senatu w okresie 7 miesięcy od czasu załatwienia kredytów. Te przekroczą kwotę 10 miljonów mk.

MIN. DAROWSKI W KRAKOWIE.

Kraków. (PAT.) Minister pracy i opieki społecznej p. Darowski przybył dziś do Krakowa o godz. 11.45 przed południem. Po przybyciu do Krakowa minister odbył lustrację biur wydziału pracy i opieki społ. O godz. 3 popoł. wziął minister udział w obradach Związku zawodowego robotników rolnych i górniczych, które od kilku dni toczą się w magistracie.

NOMINACJE W WOJSKOWYM KORPUSIE SĄDOWYM.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Pułkownicy korpusu sądowego Pałkowski i Seifred zostali mianowani generałami. W związku z temi nominacjami mają nastąpić duże zmiany personalne w sądownictwie wojskowem.

KANDYDAT NA PREZESA DYR. KOLEJ. W KATOWICACH.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się, że kandydatem na prezesa dyrekcji kolei w Katowicach dla województwa śląskiego jest min. kolei p. Sikorski.

WALKA Z CHOLERĄ NA POGRANICZU.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z powodu zanotowania liczniejszych wypadków cholery w Rosji, nadzwyczajny komisarjat do walki z epidemjami zarządził w niektórych pasach nadgranicznych przymusowe szczepienie cholery, między innemi w kilku powiatach wojew. Tarnopol.

Żywić jednak można obawę, czy istniejący personal lekarski wystarczy wobec tego, że medycy z lat wyższych uniwersytetu lwowskiego i krakowskiego, do których zwrócono się z propozycją współpracy, wobec rażąco niskiego proponowanego im wynagrodzenia, nie zdecydowali się jeszcze przyjąć oferty.

—oo—

NIEM. KOMISJA DLA SPRAW ZAGRAN. PRZYJĘŁA UMOWĘ GÓRNO-ŚLĄSKĄ.

Berlin. (AW). **Na sobotniem posiedzeniu parlamentarnej komisji dla spraw zagranicznych przyjęto 16-tu głosami przeciw 4 polsko-niemiecką główną umowę, dotyczącą Górnego Śląska, jakoteż cały szereg umów ubocznych,** z wyjątkiem umowy jurydycznej.

POINCARE JEDZIE DO LONDYNU.

Bordeaux. (PAT). Radio. Poincaré udaje się do Londynu 17. czerwca, aby wraz z marszałkiem Petainem wziąć udział w uroczystym obchodzie na cześć Verdun. Przy tej sposobności Poincaré konferować ma z L. Georgem w sprawach obchodzących Francję i Anglję.

Paryż. (PAT). Telegr. Comp. Poincaré zawiadomił wczoraj, że przyjął zaproszenie do wzięcia udziału w londyńskich uroczystościach. W czasie uroczystości odbędzie się wielki bankiet w którym wezmą udział Churchil, Asquith, Balfour i Lloyd George.

CZICZERIN JEDZIE DO PAPIEŻA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G). Rzym. Potwierdza się wiadomość, że w tych dniach dniach Cziczerin przybywa do Rzymu. Ma on się starać o audjencję u papieża, poczem uda się do Florencji.

—oo—

Od Wydawnictwa.

Nowe, bardzo znaczne podwyższenie cen **papieru gazetowego,** podwyżka płac personalu **drukarskiego,** podwyższenie wszelkich opłat i **wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki** dla Wydawnictw lwowskich że zmuszone są — w ślad za wydawnictwami krakowskiemi i warszawskiemi — podnieść cenę pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Z dniem 27. maja b. r. podpisane Wydawnictwa uchwaliły podnieść cenę pojedynczego egzemplarza na

marek 30

regulując jednocześnie odpowiednio cenę abonamentu.

Cena powyższa nie odpowiada ani w przybliżeniu rzeczywistym kosztom wydawnictwa, nie wyklucza zatem niestety możliwości dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty w czasie najbliższym.

Prenumerata miejscowa miesięcznie:

We Lwowie	bez dostawy	660 mp.
„ „	z dostawą	760 „
Na prowincji		760 „
Zagranicą		1000 „

ADMINISTRACJA
„KURJERA LWOWSKIEGO".

Wiadomości telegraficzne.

Epilog dyplomatycznej jajecznicy. Wiedeń. Sprawcy napaści na ministra Skirmunta zostali skazani na 14 dni aresztu i na wydalenie z granic Austrji. Heroje ci są oficerami t. zw. zach.-ukraińskiej armji. (PAT).

Nominacja p. Downarowicza. „Monitor Polski" ogłasza: Naczelnik państwa postanowieniem z 18. bm. mianował wojewodą poleskim p. Stanisława Downarowicza. (O nominacji tej donosiliśmy onegdaj. Red.) (PAT.)

Strajk pracowników bankowych w Łodzi trwa w dalszym ciągu. Według przekonania w sferach bankowych, o ile bezrobocie w Łodzi nie zostanie w najbliższych dniach zlikwidowane, należy się spodziewać wybuchu strejku urzędników bankowych w innych także miastach Rzeczypospolitej. (AW).

Strajk generalny w Rzymie. Rzym. Strajk generalny trwa w dalszym ciągu i przybiera coraz większe rozmiary. Dzienniki nie wychodzą. (AW).

Cholera w Moskwie. Moskwa. Wybuchła tutaj cholera. Dotychczas zarejestrowano 27 wypadków tej choroby. (PAT).

Powstańcy irlandzcy zastrzelili generała angielskiego Higginsa. Rzym. (AW).

Instytut dla badania ziem wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej.

Odźwierciedlenie całokształtu dorobku kulturalnego Litwy i Rusi, badania historyczne, studja nad twórczością artystyczną, oświetlenie stanu ekonomicznego, analiza stosunków etnograficznych, wyśledzenie różnorodnych krzyżujących się tu wpływów — to wszystko tematy pierwszorzędnej wagi, wymagające wyczerpujących studjów.

Dla urzeczywistnienia tych ważnych zadań założony został obecnie w Warszawie: „Instytut do badania Ziem Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej". Środkami prowadzącymi do zrealizowania zamierzeń Instytutu mają mu służyć: samodzielne badania, organizowane pracownie naukowe, wydawnictwa, wystawy, odczyty, konferencje. Instytut ma stać się łącznikiem skupiającym wszystkie jednostki pracujące nad badaniem dziejów Litwy i Rusi. Prace Instytutu mają zostać zogniskowane w poszczególnych sekcjach, których na początek powstaje trzy: historyczna, historii sztuki i ludoznawcza. Przystąpiono również do zorganizowania pracowni naukowej w Warszawie, oraz do nawiązania stosunków z pokrewnemi instytucjami.

Zarząd tymczasowy stanowią: Prof. J. Jakubowski, prezes, St. Dangel, wiceprezes, oraz pp. prof. H. Mościcki, M. Abramowicz, E. Maliszewski dr. A. Lauterbach, red. B. Srocki i doc. A. Urbański, sekretarz generalny.

Licząc na poparcie i współdziałanie szerokich kół społeczeństwa, zarząd Instytutu zwraca się niniejszem do wszystkich, którym sprawy naszych kresów nie są obojętne z wezwaniem do zapisywania się w poczet członków Instytutu, oraz do składania ofiar na cele jego prac. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela sekretarjat Instytutu w godz. od 1 do 3 w lokalu Instytutu Nowy Świat 21 m. 3. (tel. 258-53).

Pomnik Konopnickiej.

Odezwa!

Pomnik wznieść pragniemy **Konopnickiej,** genjalnej Poetce, która w proroczem natchnieniu wieściła wyzwolenie Polsce. Z Jej słów płomiennych spływała w serca nadzieja, krzepił się duch.

Pomnik wznieść pragniemy wielkiej naszej Poetce, by się stał żywym kamieniem, mówiącym po wieczne czasy, że Ona przez całą swą bogatą twórczość niezachwianie czciła ideały najwyższe i z tych wyżyn nie schodziła nigdy, pracując wytrwale dla onego jutra upragnionego, które ma człowieka godniejszym uczynić.

Pomnik wznieść Jej pragniemy, by z niego przyświecało wszystkim pokoleniom przyszłości promienna Jej wiara:

„Wierzę w braterstwo ludów, w hasła tajemnicze,
„Które przez wrzawę dziejów wiekom dają wieki,
„Wierzę w dobro, co z czołem białem od promieni,
„Wyleczy kiedyś ziemię z jej ran i z jej cieni...

We Lwowie spoczęły prochy Marji Konopnickiej, stąd przywilej tego miasta na wystawienie — Jej pierwszego w Polsce pomnika.

Chcąc godnie się wywiązać z przyjętego na siebie zadania, Lwowski Komitet budowy pomnika Konopnickiej zwraca się do wszystkich Polaków w kraju i poza granicami z zaproszeniem do udziału w tej pięknej pracy.

Lwów, w maju 1922.

Komitet budowy pomnika Marji Konopnickiej
we Lwowie.

Kasprowicz Jan, prezes; Bruchnalska Marja, Lewicka Anna, Lewicki Bolesław, Tomicka, zastępcy prezesa; Hauserowa Marja, Hauserowa Michalina, Wieniewska Ida, sekretarki; Bottoniówna Marja, Fryling Zygmunt, Gubrynowicz Tadeusz, skarbnicy.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. A. 6 po W., Wilh.; gr. kat. N. 6 SS. Otec. Jutro rz. kat. Maksymiljana, gr. kat. Modesta. — Wschód słońca 3·26, zachód 7·15.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W niedzielę o g. 11·50 Wielki koncert symfoniczny pod dyrekcją O. Nedbala — o 3·30 pop. »Dzieje salonu« — o 7·30 wiecz. „Sprzedana narzeczona".

W poniedziałek „W małym domku" (występ Ordon Sosnowskiej).

We wtorek »Bal maskowy«.

W środę „W małym domku" (występ O. Sosnowskiej).

Mały teatr miejski, ul. Gródecka 3 b.

W niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę »Jedna i druga«.

Repertuar Teatru Nowości.

W niedzielę o 3·30 „Szał miłości" — o 7·30 wiecz. „Rozwódka" (występ Kaweckiej).

W poniedziałek »Rozwódka« (występ Kaweckiej).

We wtorek „Dudek".

W środę „Dama w gronostajach" (występ Kaweckiej)

Repertuar Bagateli lwowskiej.

Część koncertowa. Występy Lili Ossowskiej i Idy Erwestówny. »Cziczerin we Lwowie«, rewja Rajskiego.

Teatr lit.-art. „Ul" ulica Ossolińskich l. 10.

Od 23 maja: Występy A. Kitschman, Henia Domańskiego, Windheima, Michałowskiego, Wilkoszewskiej, Sławskiego. »Ambasador, baryton i ona«, sketch. „Maks i Moritz", operetka. Dekoracje pędzla p. Krupskiego.

We Lwowie.

— **Linja telefoniczna** pomiędzy Lwowem a Warszawą o godz. 23. była znowu przerwana.

— **Połączenie telefoniczne między Krakowem** a Wiedniem przerwane, jak to regularniej niż fazy księżyca zdarza się.

— **Komitet budowy pomnika Marji Konopnickiej** doprowadził już do skutku druk zapowiedzianej broszurki pt. „Ze skarbca Marji Konopnickiej", z której dochód przeznaczono na budowę pomnika. Reprodukcja mało znanego, a pełnego ekspresji portretu poetki, pędzla M. Dulębianki, zdobi broszurę, której pełna smaku szata zewnętrzna przystosowuje to wydawnictwo znakomicie dla młodzieży i Polonji amerykańskiej, dla której jest przeznaczone. Na posiedzeniu Komitetu ściślejszego postanowiono zwrócić się do kuratorjum z prośbą o wydanie okólnika do szkół, zachęcającego do nabywania owej broszurki (cena egz. wynosi 100 mk.) oraz wydać apel do księgarzy, by w sposób obywatelski zajęli się rozsprzedażą. Na budowę pomnika wpłynęło dotąd 270.513 mk., złożonych na książeczkę M. K. O.

— **Doktory honoris causa Uniw. Jana Kazimierza** Alma Mater Leopolitana nadała honorowe stopnie akademickie następującym mężom zasługi wobec Polski i świata: ks. Mercier, prymasowi Belgji, prez. Poincaré'mu, marsz. Fochowi, min. Hooverowi i prof. Lordowi (autorowi pomnej rozprawy o Polsce).

Uroczystość nadania powyższych doktoratów, honorowych i wręczenia dyplomów honorowych do rąk delegatów poselstwa amerykańskiego, belgijskiego i francuskiego odbędzie się we wtorek, dnia 30. maja br. o godz. 12. w auli uniwersytetu, zaś wieczorem tego dnia o godz. 21. raut w salach reprezentacyjnych Uniwersytetu.

— **Pielgrzymka do Zadwórza.** Komitet dla obchodów uroczystych lwowsk. gniazd sokolich podaje do publicznej wiadomości, że karty uczestnictwa, uprawniające do przejazdu nadzwyczajnym pociągiem ze Lwowa do Zadwórza na II-gą pielgrzymkę do Zadwórzańskiej Mogiły w dniu 4. czerwca br. i z powrotem do Lwowa — sprzedaje się już codziennie między 6—8 wieczorem w gmachu Sokoła-Macierzy, I. p., a to w cenie 500 mk. za pełny bilet, 250 mk. na legitymacje urzędników państw., pp. wojsk. i młodzieży szkolnej, oraz 60 mk. dla funkcjonarjuszy państwowych. Komitet uprasza PT. Publiczność o możliwe jak najszybsze zgłaszanie uczestnictwa celem ustalenia liczby jadących. Wyczerpujących informacji udziela komitet na miejscu.

— **Na budowę II. Domu techników** złożyli uczestnicy Zjazdu Związku miast na objedzie wydanym przez Związek Banków w piątek 26. bm. kwoty: 170.210 mk. pol. i 150 mk. niem.

— **Występy Ordon-Sosnowskiej.** Niezrównana artystka w roli Marji „W małym domku" Rittnera wystąpi po raz drugi w tej roli w poniedziałek. Świetna artystka z pewnością i na dalszych występach będzie również owacyjnie przyjmowana.

— **Wydział zawodowego Związku literatów polskich** zawiadamia swych członków, że w Zakopanem przysługuje im zupełne zwolnienie od taksy klimatycznej za okazaniem legitymacji członkowskiej. Legitymacje nabywać można po doręczeniu fotografji w Sekretarjacie Związku (ul. Kilińskiego 1, I. p.) we wtorki między godz. 7 a 8 wieczór.

— **Dzień kwiatka,** zapowiedziany na czwartek 1. czerwca, powiedzie się doskonale. Cel jego: zebranie funduszu na internat Zakładu głuchoniemych we Lwowie, nikt więc chyba nie cofnie się przed ofiarowaniem ze swej strony na rzecz tak zbożną bodaj kilka marek. Przygotowaniem „dnia kwiatka" zajmuje się grono pań i panów pod kierunkiem komitetu, złożonego z pań: Wojewodziny Grabowskiej, generałowej Lamezanowej, red. Laskownickiej i prez. Neumannowej, oraz pp. Ignacego Dembowskiego, radcy Swobody i radcy Żeleskiego.

— **Ze Stałej Delegacji pracowników państw.** Wydział wykonawczy Stałej Delegacji odbył periodyczne posiedzenia w dniach 11. i 20. bm. Na obu posiedzeniach debatowano nad drogami, zmierzającymi do uzyskania poprawy opłakanego położenia materjalnego pracowników państw. i uchwalono: 1) wysłać telegram do Rady ministrów i ministerstwa skarbu o przyznanie na maj drugiego zasiłku w wysokości 50 proc., na czerwiec zaś w wysokości 120 proc. poborów; 2) wysłać do rządu i klubów sejmowych memorjały; 3) wysłać do ministerstwa skarbu memorjał, domagający się, by zarządzona redukcja personalu była przeprowadzaną racjonalnie; 4) wysłać do mi-

nisterstwa zdrowia memorjał w sprawie zorganizowania pomocy lekarskiej dla pracowników państw.

— **Z miłości i dla miłości.** Kochali się żarliwie, brat z siostrą cioteczną, oboje młodzi, zamieszkali w jednym domu (ul. Grunwaldzka l. 8.). przeżywali przez szereg tygodni miłosne okresy natężeń ducha i ciała. Zapragnęli wreszcie ulegalizowania stosunku przez związek małżeński. Rodzice jej, Marji P., zgody nie wyrazili. Zakochani dotknięci stanowczym oporem rodzicieli, postanowili usunąć się ze świata. Wczoraj o g. 10.30 przedpoł. uświęcili krwią swą agapę ostatnią. Ona postrzelona w okolicę brzucha i rękę. walczy ze śmiercią, on Stan. Par. z kulą w głowie dogorywa. Injekcje morfiny przedłużają chwile życia.

— **Kradzieże.** Z szatni żyd. Twa ratunk. przy ul. Brajerowskiej l. 3. skradziono 165 prześcieradeł. wartości 577.000 mk.

W Banku dla handlu i przemysłu przy pl. Marjackim skradziono Wilh. Lauerowi 100.000 mk.

Z całej Polski.

— **Święto gimnazjum nowotarskiego.** 21. bm. odsłonięto w gimn. w Nowym Targu tablicę pamiątkową uczniów-ochotników. którzy padli na polu walk, zwłaszcza w ostatniej tryumfalnej dla strzelców podhalańskich bitwie naszej wojny. Wygłoszono okolicznościowy wiersz. opublikowany w „Gaz. Podhal.", pióra Orkana, bodaj czy nie najpotężniejszy akord, jakim dźwiękły Wielkie Dni w piśmiennictwie naszem. (sp.).

— **Inspektor skarbowy a danina.** Piszą nam z Buczacza: W Buczaczu jest naczelnikiem Inspektoratu skarbowego pan Jakób Nowacki, głośny działacz społeczny i jeszcze głośniejszy patrjota. Wszędzie go pełno i wszędzie markuje swój ultrapatrjotyzm. Ze skromnych swych poborów służbowych urzędnika VIII. stopnia służbowego i z płacy swej żony, która jest nauczycielką w Buczaczu, uciułał sobie znaczny kapitalik, utrzymuje dwie pary rasowych koni, trzy krowy, — jednem słowem, całe gospodarstwo domowe. Dzierżawi grunta dworskie w Nowostawcach, Pyszkowcach i Buczaczu. Jako biedny urzędnik mieszka komornem u jakiegoś krezusa, któremu z wdzięczności nie wymierzył dotychczas daniny państwowej, a sam też jako lokator zeznania potrzebnego nie przedłożył. Tak samo od dzierżawionych gruntów daniny nie zapłacił, mimo. że termin już upłynął. A może daninę za niego zapłacili właściciele obszarów dworskich?! — Ale panu sekretarzowi skarbu wszystko wolno. — Biada jednak chłopu, gdyby daniny lub podatku w ustawowym terminie nie zapłacił! Pan sekretarz miał do niedawna jeszcze sklep z przyborami szkolnemi; czy zapomniał też zapłacić od tego rentownego przedsiębiorstwa podatek zarobkowy? Apelujemy do pana prezesa Bugmy, aby rzeczywiście stał na straży czystości urzędowania i nie pozwalał urzędnikowi, czego i pragmatyka służbowa zabrania, prowadzenia rolnych interesów ubocznych, które słusznie wzbudzają podejrzenie, że i dzierżawy gruntów podmiejskich ze strony obszarów dworskich nie bez wzajemnych świadczeń ze szkodą dla urzędowania się odbywają, nadto niepłacenie ustawowej daniny wywołuje słuszną gorycz u innych podatników. **WC.**

— **Trzeci Maj w Śniatynie.** „Komitet obchodu Konstytucji 3-go Maja w Śniatynie" przysłał nam sprostowanie korespondencji ze Śniatyna, umieszczonej w nrze 109 „Kurjera Lwowsk." z 19. bm. Korespondencja nazywa „podniesione tam szczegóły „za" mylne i niezgodne z faktycznym stanem rzeczy, gdyż w Śniatynie istniał specjalny komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich władz, towarzystw i urzędów celem obchodu święta państwowego i konstytucji 3. Maja. W myśl uchwał, zapadłych na komitecie, odbył się pochód, nabożeństwo, poranek i wieczorem przedstawienie".

Jednem słowem, sprostowanie podaje fakty, którym nie przeczyliśmy w tej korespondencji, natomiast żadnego z szczegółów nie prostuje.

— **Pożar miasteczka.** W miasteczku Głębokiem na Litwie polsk., poważniejszym ośrodku handlu lnem, wybuchł pożar. 3/4 miasteczka zniszczona. Składy lnu spłonęły. Szkoda wynosi wiele milionów. (Tel. wł.). (G).

— **Z prasy wileńskiej.** Poseł PSL. z Wileńszczyzny, p. Marjan Świechowicz, wszedł w skład grona wydawców i redaktorów wileńskiej „Gazety Krajowej", kierowanej dotąd przez przewódcę grupy Wyzwolenie-Odrodzenie posła Ludwika Chomińskiego, który nadal będzie utrzymywał kontakt z pismem. Kierownictwo pisma objął p. Kazimierz Okulicz.

— **The Continental Post.** Łódź. (AW). 10. maja rozpoczęto tu wydawnictwo tygodnika w języku angielskim „The Continental Post", którego zadaniem jest informować Anglików i Amerykanów, zamieszkujących Polskę, o wypadkach bieżących w kraju, oraz dostarczanie literatury angielskiej dla Polaków, znających język angielski. Pismo to redaguje p. Wacław Jesień, pracownik w depart. oświaty Stanów Zjednoczonych.

— **Teatr polski w Kielcach pod artyst. kier.** Dantego-Baranowskiego, znanego w kołach art. naszego miasta, urządził ostatnie przedstawienia w sez. 1921/22 20. i 21. bm. Na ogólną cyfrę 78 danych w Kielcach przedstawień, wystawiono sztuk 20. a w tej liczbie 7 premjer polskich. Dla młodzieży szkolnej dano przedstawień 14, zniżając specjalnie ceny wstępu do 100, a nawet 50 mk. Sezon tegoroczny, pierwszy w Kielcach komedjowo-dramatyczny, zamyka dyrekcja w przeświadczeniu, że rozpocznie sezon nowy w umiastowionym już teatrze.

— **Rabunki nie ustają.** W Łękach, pow. Strzyżów wpadli w nocy uzbrojeni bandyci na folwark Dawida Schiffa, zrabowali 665.000 mk. w gotówce i biżuterję, wartości 600.000 mk. Po dokonanym rabunku udali się do domu Herscha Egla, gdzie pod pretekstem rewizji żandarmskiej skradli 102.000 mk. w banknotach i garderobę, wartości 100.000 mk. W odwrocie zgubili bandyci kilka sztuk garderoby. Tresura psa policyjnego, który ma wyszukać tych złodziei, odbywa się w przyspieszonem tempie.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Stan obecny walki z alkoholizmem** referować będzie dr. Mikołajski na posiedzeniu naukowem Lwowskiego Tow. Hygienicznego w dniu 31. maja br. o godz. 6 popołudniu w sali posiedzeń Magistratu w Ratuszu. Referat ma służyć za wstęp do dyskusji, która ustali program działania w piekącej sprawie alkoholizmu. Temat zainteresować powinien szersze koła, porusza bowiem jedną z najważniejszych klęsk ludowych.

— **Z Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza.** We wtorek 30 bm. o godz. 6'30 przy ul. Bourlarda 5, wykład inż. Libańskiego pod tyt.: „Pokój czy wojna?" (Przyczyny wojen — wojny w starożytności, wiekach średnich i czasach nowych — organizacja wojny — wiek pary i elektryczności — siły motoryczne wojen — rok 1914 do czasów obecnych — Polska i traktaty — stan polityczny i społeczny Europy — warunki pokoju powszechnego).

— **Franciszek Beytel, warszawski filantrop** i działacz społeczny, wygłosi 30 bm. o g. 7 wiecz. w sali ratuszowej odczyt pt. „O szczęściu". Dochód przeznacza prelegent na budowę II. Domu techników lwowskich. Bilety w cenie po 300, 200 i 100 mk. do nacycia w księgarni Rehmana, ul. Rutowskiego 2. Bliższe szczegóły i treść odczytu podają afisze.

Odczyt powyższy powtórzy prelegent w dniu 31. bm. na rzecz Tow. „Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu we Lwowie" w sali „Czytelni Akademickiej" o godz. 8 wieczór. Bilety w cenie 300 mk., akademickie 100 mk. do nabycia w Kramie Brat. Pom. Un., ul. Lozińskiego 7 oraz w księgarni B. Połonieckiego, ul. Akademicka.

— **Do sokolic.** 29. bm. o godz. 7. w. w sali Związku sokolego (ul. Sokoła 7., II. p.) zebranie w sprawach zlotowych, na które zaprasza się wszystkie panie, należące do gniazd sokolich lwowskich.

— **Wielki koncert symfoniczny,** który odbędzie się dziś w teatrze Wielkim pod dyrekcją znakomitego kompozytora i dyrygenta Oskara Nedbala, rozpocznie się punktualnie o godz. 11.30 w południe. Na życzenie dyrygenta z chwilą rozpoczęcia się koncertu drzwi na widownię będą bezwarunkowo zamknięte. Pozostała ilość biletów do nabycia przy kasie teatralnej.

— **Polskie Tow. Politechniczne.** W poniedziałek 29. bm. o 6'15 wygłosi delegat ministerstwa robót publicznych, p. inż. Witold Rosenthal odczyt pt. „Obecny stan gospodarki cieplnej, a elektryfikacja naftowego zagłębia Borysławia".

— **Uroczyste otwarcie salonu wiosennego** odbędzie się w niedzielę dnia 28. maja 1922 o godz. 11 przedpoł. w Pałacu Sztuki na Placu Powystawowym. Przemówienie członka Dyrekcji Tow. Sztuk Pięknych p. Tadeusza Rybickiego otworzy wystawę, składającą się z kilkudziesięciu wielkich kompozycji i prac art. mal. prof. Kazim. Sichulskiego, wystawy zbiorowej art. mal. Marcelego Harasimowicza, licznych prac artystów miejscowych i zamiejscowych oraz wystawy prywatnej kolekcji p. Altenberga, składającej się z kilkunastu prac członków „Sztuki".

— **Wielki podwieczorek** w kawiarni Renaissance na dochód Czerwonego Krzyża odbędzie się w niedzielę 28. bm. od godz. 4 do 8 wiecz. Bardzo urozmaicony i bogaty program, muzyka wojskowa, poczta polowa, śpiewy, tańce, deklamacje oraz wróżka, która chcącym poznać swą przyszłość nieomylne stawia horoskopy. Każdy więc, kto chce się zabawić, niech śpieszy w niedzielę na podwieczorek do Renaissence.

Komunikaty.

... **Wieczory teatralne na prowincji.** Zespół pierwszorzędnych artystów wyrusza w najbliższych dniach na prowincję z głośną sztuką Svend Langego pt. „Na rozdrożu". Niepokojąca zmora cierpienia i cichej, wewnętrznej tragedji toczy duszę osób, działających w tym — północnej barwy — dramacie. Atmosfera sztuki, przesycona nerwowym nastrojem, rwanym co chwila na strzępy, stwarza z prostego i codziennego niemal zjawiska, zdarzenia i słów niepospolity w swej sile półszeptu, półmroku, pół-słów i ciszy dramat ludzi „małych domków". W głównych rolach wystąpią: pp. Helena Hałacińska-Gawlikowska, artystka Teatru Polskiego w Warszawie, Franciszek Frączkowski, b. reżyser sceny lwowskiej i warszawskiej i ceniony artysta Czesław Krzyżanowski. Pierwsze przedstawienie odbędzie się w Tarnopolu, potem w Stryju, Drohobyczu, Krośnie, Przemyślu i Stanisławowie.

Izba skarbowa we Lwowie.
56.777 ex 22. Lwów, dnia 22. maja br.
W. II./1 a.

KOMUNIKAT.

PODATEK PRZEMYSŁOWY.

Ekonomat Izby skarbowej (pl. Cłowy l. 1, I p.) ma na składzie „Dziennik urzędowy ministerstwa skarbu nr. 9", zawierający ustawę o państwowym podatku przemysłowym wraz z rozporządzeniem wykonawczem i instrukcją ministra skarbu. Dziennik ten sprzedaje się po 360 mk. za egzemplarz.

—oo—

Przez szkło powiększające.

MOWA MERA ACHMEDA-HAASANA NA ZJEŹDZIE MIAST WE LWOWIE.

Ponieważ w sprawozdaniach dziennikarskich, czy to skutkiem przeoczenia, czy też dla innych powodów, mowa Achmeda Hassana, mera miasta El-Asra w Marokku, została pominięta, przeto za obowiązek poczytuję sobie podać jej streszczenie na wieczną rzeczy pamiątkę. — W odpowiedzi na liczne przywitania i zapewnienia dozgonnej przyjaźni zabrał głos Achmed-Hassan w imieniu miast północno-afrykańskich i w te przemówił słowa:

Messieurs les Presidents! Słysząc wasze powitalne przemówienia na naszą cześć dopiero dziś możemy wyobrazić sobie ów zapał i bohaterski ogień, jaki osobiście wlewaliście w młodzieńcze serca, idące w nierówny bój o wolność miasta. (Wszyscy prezydenci kolejno i z widocznym niepokojem spoglądają na siebie). Zaiste, gdyby nie wasza zachęta i gdyby nie wasz osobisty przykład, sława wasza nie byłaby tak nieśmiertelną jaką jest dzisiaj.

Ale na Allacha to dzisiaj ma inne zadania, niż dni waszego bohaterstwa. Miasta wasze podobne są do siedzib afrykańskich po napadzie Beduinów. Ani jedna ulica nie jest równa, ani jeden szynk nie jest czysty, a prawie połowa mieszkańców chodzi pokryta błotem i popiołem zapewne na znak żałoby po straconych krewnych i znajomych. Dziś, Messieurs les Presidents, nie czas na żałobę. Ojczyzna wasza domaga się czynów, a pierwszym czynem winno być obmycie się z brudu i wymiecenie ulicy z gnoju. Mydło, woda i szczotka, oto symbole, które winny być zatknięte na każdym rogu ulicy.

Nie bójcie się przeciwności. U nas przed przybyciem Francuzów było tak samo. Do teatru nie dostałeś się inaczej jak przez kupy śmiecia, stosy brudnych straganów z pomarańczami i ciżbę wrzaskliwych od urodzenia niemytych przekupniów. Z każdego szynku zionęło skwaśniałe wino z czasów Chalifatu Omara, a każdy dom wyglądał jak zaprzysiężony wróg mydła i szczotki. Ale dziś wszystko się zmieniło. Wszyscy nasi obywatele mimo braku wody codziennie myją siebie i swoje domy, a poczciwa Francja dostarcza nam mydła obficie.

Mam nadzieję, że przy pomocy tych samych środków uda się wasze miasta postawić na stopie europejskiej, czego wam z całego serca życzę.

Niech Allach, mydło, woda i szczotka zawsze będzie z wami. Amen.

K.

Czas odnowić prenumeratę na czerwiec!

ZAPISKI.

Akademicka Jednodniówka Naukowa. Z okazji odbytego w Poznaniu Zjazdu akademickich kół naukowych wszystkich wyższych uczelni polskich, ukazała się specjalna akademicka „Jednodniówka" naukowa. Na treść artykułów składają się obok uwag na temat potrzeb poszczególnych naszych nauk (medycyna, neofilologia, prawo, orjentalistyka itd.), obszerne a cenne elaboraty pt. Kontakt z nauką i Nasza inicjatywa naukowa za granicą itd. Zeszytu dopełnia bogata kronika. Cena „Jednodniówki" wynosi tylko 220 mk. Czysty dochód ze sprzedaży jest przeznaczony na rzecz świeżo utworzonej Centrali kół naukowych polskiej młodzieży akademickiej. „Jednodniówka" jest do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w administracji w Poznaniu, św. Marcina 40, pokój 14, konto czekowe PKO. 203300. Każdy powinien kupić to ciekawe pismo, by poprzeć tę sierotę naszą, która królową winna być — naukę czystą. Do omówienia pewnych punktów wrócimy osobno. **S. P.**

KRONIKA SPORTOWA.

D. S. K. Cieszyn—Czarni 3 : 0 (1 : 0). Wyniki D. S. K. Cieszyn, które podaliśmy w wczorajszym numerze, stwierdziły już z góry, że Czarni walczyć będą z drużyną o wysokiej klasie i że zwycięstwo nie przyjdzie im łatwo. I rzeczywiście Cieszyńscy goście wykazali grę piękną, pełną kombinacji i żywego tempa, a technicznie również stoją na wysokim stopniu. Szczególnie napad to najlepsza część drużyny. Skrzydła lotne centrują pięknie, cały środek napadu na pół kombinuje precezyjnie, lecz co najważniejsze wszyscy gracze napadu to strzelcy pierwszorzędni, tem niebezpieczniejsi, że decydują się momentalnie. Pomoc bardzo pracowita, najlepszy środkowy, obrona pewna, dobrze orjentująca się w sytuacjach. Bramkarz, choć właściwie nie dużo miał do roboty, to najsłabszy gracz drużyny. Dziwić musi bezwzględnie u drużyny tej miary co D. S. K. Cieszyn, tak mała sprawność w chwytaniu piłki u bramkarza, w momentach nawet, gdy nikt mu nie przeszkadzał. Czarni wystąpili znowu w składzie nowym, naturalnie o ile możności jak najnieodolniej ułożonym. Wstawienie Kuperskiewicza na prawego łącznika, a pozostawienie Kowalskiego na lewym, to pomysł rzeczywiście beznadziejny i trudno uwierzyć, by mógł powstać przy pomocy świeżo zaangażowanego trenera, który w takim razie wykazałby zupełny brak orjentacji w powierzonych mu graczach Czarnych. Atak zatem nie funkcjonował, bo wysiłki Birnbacha i centry Müllera, stwarzające niebezpieczne sytuacje pod bramką D. S. K. Cieszyn, stale kończyły się fiaskiem z powodu nieudolności łączników. Duda na skrzydle na razie nienadzwyczajny, choć miał także swe dobre momenty. Z pomocy Kmiciński zeszedł w drugiej połowie w 23 min. z boiska z powodów nieznanych, stwierdzając rażący brak dyscypliny i zupełne lekceważenie swej drużyny. Fichtel doskonały, Winnicki bronił jak zwykle wybornie.

Drużyna D. S. K. Cieszyn w składzie następującym: Bramka Bäcker, obrona Jusof i Starzik, pomoc Pindur, Krocek, Jadamus, napad Bota, Pujnar, Mückman, Heltzar, Lewiński.

W pierwszej części gra żywa, otwarta przy zmiennych atakach, upływa na staraniach o zdobycie prowadzącej bramki. Techniczna przewaga Cieszyna, Czarni za to stwarzają niebezpieczniejsze sytuacje, lecz niema nigdy nikogo, by je wyzyskać. Gra ostra, chwilami zbytnio po stronie Czarnych. Wreszcie w 43 minucie uzyskuje Mückman pierwszy punkt dla Cieszyna. Po przerwie sytuacja się zmieniła, przewaga gości widoczna. Wynikiem jej bramki w 16 i 23 minucie. Publiczność bawiła się doskonale „popisem" lewego łącznika. Stosunek rzutów narożnych 4:2 dla Czarnych. Sędziował słabo p. inż. Dudryk.

Pogoń-Polonia. Dziś o godz. 6. match towarzyski między powyższemi drużynami na boisku Pogoni.

Lechja-Rewera. Boisko T. Z. R. Godz. 3.

Polska-Szwecja. Dziś w Sztokholmie odbędą się zawody między reprezentacyjnemi drużynami Polski i Szwecji. Klęska Polski i to poważna ogólnie oczekiwana z powodu rażąco naiwnego złożenia składu naszej reprezentacji. Sędziować będzie p. Meisl, przewodniczący wiedeńskiego kollegium sędziów.

Plenarne posiedzenie kollegium sędziów L. Z. O. P. N. odbędzie się we wtorek, dnia 30. maja br. w lokalu przy ul. Lindego l. 5. (Poliklinika) o godz. 7. wiecz. Sprawa bardzo ważna i pilna.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów 27 maja

EKONOMICZNE WYNIKI GENUI.

Konferencja genueńska, której jednym z głównych zadań było rozwiązanie szeregu zagadnień ekonomicznych i uzdrowienie nienormalnych stosunków gospodarczych w Europie — właściwie nie wydała żadnego pozytywnego wyniku. Możliwie, że rzeczą konferencji, o których myśl wyłoniła się podczas zjazdu genueńskiego, potrafi różnym ideom nadać wartość praktyczną; zależeć to jednak będzie od stanowiska politycznego poszczególnych narodów.

Tyczy się to tak przyszłej konferencji haskiej, jak i innych narad, na których wszystkie kwestje na nowo od początku będą musiały być postawione. Wskazówki bowiem komisji finansowej, dane krajom o niskiej walucie, a mające na celu uzdrowienie ich finansów, są charakteru czysto platonicznego, a w tym wypadku dobra rada bynamniej nie równa się złotu. Tak samo przyjęty projekt międzynarodowego konsorcjum finansowego — posiada narazie tylko wartość teoretyczną.

Ciekawe natomiast może wydać wyniki najbliższa konferencja wszystkich banków emisyjnych, par excellence fachowa — powodzenie jej jednak w dalszym ciągu zależy od stanowiska Ameryki. Zapowiedziana równocześnie konferencja transportowa niewątpliwie będzie miała pierwszorzędne znaczenie.

Tak więc bezpośrednich wyników ekonomicznych konferencja genueńska nie dała i dopiero po jej pochodnych można się czegoś spodziewać. Moralnym wielkim sukcesem byłaby postawiona przez komisję ekonomiczną zasada normalnych międzynarodowych stosunków handlowych, na podstawach kupieckich opartych — gdyby ta zasada potrafiła choć na przyszłość zapobiec bezsensowym utrudnieniom międzynarodowej wymiany.

Lepsze wyniki od całości konferencji potrafiły osiągnąć pojedyncze państwa, między niemi i Polska, które skorzystały ze sposobności, by podpisać lub przygotować szereg wzajemnych układów handlowych i gospodarczych. Dla nas poza układem polsko-francuskim, niezależnym od konferencji, najważniejsze są konwencja handlowa z Włochami i zamierzone rokowania ze Szwajcarją i Anglją. **Q.**

—oo—

+ Oferta francuska wywozu mięsa z Polski. Warszawa. (Tel. wł.) (G). Do min. skarbu wpłynęło podanie pewnego konsorcjum finansowego francuskiego, które nosi się z zamiarami zakupna w Polsce większych terenów dla prowadzenia hodowli trzody chlewnej i produkcji mięsa na eksport.

+ Warszawska sytuacja giełdowa. (Tel. wł.). (G). Na rynku dewiz usposobienie dość mocne. Papiery dywidendowe w obrotach bardzo ograniczonych przy słabej tendencji. Papiery proc. nieco mocniej. Milionówka 1500.

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 117	Lwów — dnia 25 maja 1922		Warszawa dnia 27. maja	Zurych dnia 27 V.	Berlin dnia 24 V.	Wiedeń dnia 23 V.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.15—0.18	7.45	2.450
1 funt ang.	17500—18200	17600—18800	18080—18280	23.28	1396.75	44.175
100 frs franc.	35000—37000	35500—37500	37000—37400	47.62	2828.55	89.600
100 fr szwaj.	74000—79000	75000—80000	78400—79200	100·—	5982.50	1890.75
100 frc belg.	32000—34000	33500—34500	33900—34300	44.00	3593.25	82.450
100 K czesk.	7500—7900	7500—7900	7800—7800	10.05	590.75	183.40
100 K węg.	485—525	485—525	—·—	—.63	36.65	01.172
100 K austr.	39—43	39—43	39 95—41·00	—.05	3,34	100 —
100 M niem.	1350—1425	1350—1425	1370—1410	1.78	100.—	3.233
1 Dolar am.	3925—4000	4025—4100	4030—4070	5.23	314.15	9.931
100 Lir wł.	20500—22000	21000—22300	2130—2140	27.87	1602.00	50.670
100 Lei rum.	2700—2950	2700—2900	——	—.00	204.00	6.844
100 guld. hol.	125000—135000	150000—160000	—·—	203 75	12140.20	3862.50
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—·—	94.25	571.215	186.400
100 K. duńs.	84000—88000	P 80000—85000	—·—	111.00	6668.35	212.375
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—·—	134.00	8065.10	257.850

UWAGA. „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

OGŁOSZENIA.

KRAJOWY ZWIĄZEK PRZEMYSŁOWY
we Lwowie ul. Chorążczyzna 6.
sprzedaje we własnym

Bazarze krajowym

we Lwowie, ulica Akademicka 10.

Zefiry, markizety, batysty.
Szyfony, dymy, koce pantofle.
Serdaki barankowe (z fabryki kuśnierskiej w Tyśmienicy.
Meble plecione salonowe i ogrodowe (wyrób syndyk. koszyk.)
Kufry, walizy podróżne
Kilimy (własna wytwornia)
Makaty buczackie (wyłączne zastępstwo)
Buciki fabryki „Gafota"
Rzeźby, majolika
Galanterja skórzana itp.

L. A. 442. W Drohobyczu, d. 20. maja 1922.

Konkurs.

Wydział powiatowy w Drohobyczu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Medenicach.

Z posadą tą połączone są pobory VIII. stopnia służbowego według norm stosowanych do pracowników państwowych i stosowny ryczałt na objazdy służbowe.

Do medenickiego okręgu sanitarnego należy 20 gmin.

Podania o tą posadę należy wnosić najdalej do 1/VII. 1922. do Wydziału powiatowego w Drohobyczu z dołączeniem:

1) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich uzyskanego na którejkolwiek wszechnicy w granicach Państwa polskiego,
2) dowodu obywatelstwa polskiego,
3) poświadczenia z odbytej co najmniej 2-letniej praktyki,
4) świadectwa zdrowia,
5) metryki urodzin. 1628

Z Wydziału powiatowego:
Wicepr.: **Chłapowski** mp. Sekret. **Janicki** mp.

Remscheidskie
gatrowe, trzkawe, owalne, taśmowe, cyrkularne
PIŁY
wszelkich rozmiarów
sapiny, siekiery leśne, krempacze, pilniki do ostrzenia pił, raszple, pilniki wszelkiego rodzaju, I-a krążki do ostrzenia pił, olejarki automatyczne. 5093
Stały skład narzędzi dla przemysłu drzewnego.
Biro & Co Wiedeń I. Liebenberggasse 6. Telef. 11525 i 563. Adres telegr. „Birosâge"

REDAKTOR „Kurjera Lwowsk."
poszukuje natychmiast umeblowanego pokoju. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lwowskiego" pod W. J.

Poszukuję wspólnika
(Mitcompagnon)
z kapitałem do założenia zakładu w Polsce, Rumunji albo Ukrainie celem wyrobu **MASZYN MŁYŃSKICH.** Oferty pod O. M. Steindl, Wiedeń X. Troststrasse 43, drzwi 35. 1585

TRAWERSY
mogą być używane rozmaitych rozmiarów kupię. Oferty z podaniem rozmiarów wnosić pod **„Budowa"** do Reklamy Prasowej Lwów, Chorążczyzna 7. 1634

DRZEWOSTANY

osikowe oraz dębowe i bukowe, nadające się do produkcji dębowych wzgl. bukowych podkładów kolej. jakoteż dębowego wzgl. bukowego drzewa opałowego, wreszcie ścięte drzewo osikowe i gotowe partje wspomnianych materjałów zakupuje bezpośrednio od P. T. Właścicieli lasów wzgl. udziela gotówkowych zaliczek P. T. Producentom firma:

Felix Cwiertnia & Co.

EXPORT DE BOIS

a DANTZIG, Langfuhr, Eschenweg 11.

Reflektuje się wyłącznie na oferty (w języku francuskim), zaopinjowane przez odnośne P. P. Izby Handlowe i Przemysłowe. 997



Nauka i wychowanie.

Seminarzysta zdolny instruktor przyjmie przygotowania do egzaminów ze szkół powszechnych za utrzymanie i skromne wynagrodzenie na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „Instruktor". 1629

Posady i prace.

Były urzędnik sądowy, mający kilkunastoletnią praktykę w większym browarze w zach. Małopolsce, poszukuje posady w większem przedsiębiorstwie przemysłowem (jako kasjer, buchalter, lub magazynier) najchętniej na prowincji. Zgłoszenia: A. Stroiński, ul. Zdrowia 4.

Kupno i sprzedaż.

Kupno i sprzedaż komisową, towarów galanteryjnych, mebli dywanów, obrazów. Dolińska, Sienkiewicza 5. 1636

Sprzedam meble antyczne salonowe, sypialnie mahoniową, brzozową, modrzewiową, różne meble, kilimy, obrazy, naczynia platerowe biurka pół-amerykańskie. Tomaszewski, Ossolińskich 9. 1626

Różne.

Od blisko dwu lat obłożnie chora robotnica drukarska, wyniszczona chorobą, nie mogąc znaleźć przytułku w szpitalu ani w nieuleczalni z powodu przepełnienia, uprasza tą drogą o datki, z którychby mogła choćby skromnie wyżyć. **Marja Mechówna.** Wszystkie datki przyjmuje Administracja „Kurjera Lwowskiego". 1446

Naprawy powozów wykonuje fabryka powozów Mścisława Lickendo fa, ul. Żulińskiego 6. 1627

Mieszkania

Poszukiwane zaraz trzy lub cztery pokoje z kuchnią na biuro w śródmieściu lub najbliższej okolicy śródmieścia. Zgłoszenia do administracji »Kurjera lwowskiego«, za okazaniem kwitu inseratowego. Mieszkanie może być częściowo urządzone. 1620

Pokój z werandą i kuchnią w pięknej okolicy, blisko Lwowa, na lato dla bezdzietnych zaraz do wynajęcia. Łyczakowska 74. Jankowski 5-8. 1635

Poszukuję natychmiast pokoju umeblowanego z wiktem. Zgłoszenia pod „Pokój 1" do administracji Kurjera lwow 16 0

Chcącym nabyć
AKCJE SPÓŁKI AKCYJNEJ EKSPLOATACJI SOLI POTASOWYCH W KAŁUSZU
(T. E. S. P.) podamy na podstawie udzielonych nam upoważnień cenę, warunki nabycia i adresy posiadaczy akcji. 1625
Tadeusz Wasung i Ska
Dom rolniczo-handlowy
Lwów, ul. Wałowa 3. I. p.

WAŻNE
dla wszystkich!

Korzystajcie z rzadkiej okazji!
Wysyłamy pocztą jak przed wojną za zaliczką.

Dla Pań! 1) GOTOWE SUKNIE najmodniejszego fasonu (kimono) z pięknego trykotu, nadzwyczaj ładne, trwałe, lekkie i praktyczne. Zdatne do prania, w kolorach: granat, brąz, lila, czerwony, zielony, bordo. Dekolt i obwód rękawów przybrane tymże towarem, odmiennego, bardzo ładnego koloru. Wyrabiamy trzy rozmiary: 1) Dla podlotków od lat 14-tu, cena sukni 5200 mk.; 2) Dla osób dorosłych, cena sukni 5600 mk.; 3) Dla osób tęgich, cena sukni 6000 mk.

2) SZEWIOTY (damskie) najlepszego wyrobu, zastępujące w zupełności angielskie materjały, podwójnej szerokości, na suknie, bluzki i kostjumy w kolorach: granat, czarny, brązowy, zielony, liljowy i blado kawowy po 1850 mk. za metr.

3) CHUSTKI W NAJMODNIEJSZE KRATY, najładniejsze desenie, 165x165 cm. po mk. 2500, wyższego gatunku po 4000, 5000, 6000 mk.

4) CHUSTECZKI BIAŁE i kolorowe do nosa, za sztukę mk. 200.

5) CHUSTKI NA GŁOWĘ drukowane, najlepszego gatunku. Sztuka mk. 485.

6) NAJPIĘKNIEJSZE DESENIOWE BATYSTY, muśliny, zefiry, perkaliki po 700. 800. 900 i 1000 mk. za metr.

7) PŁÓTNA BIAŁE lub kolorowe i deseniowe, na bieliznę, poszwy, wsypy, bluzki, suknie, fartuchy i dziecinne ubranka po cenie 700, 800, 900 i 1000 mk. za metr.

8) MELANŻ-CAJG nadzwyczaj, mocna, ładna i praktyczna tkanina, niegruba (nie do rozdarcia) koloru marengo szarawe na męskie, damskie i dziecinne codzienne ubrania szerokości 70 cm. (1 1/4 łokcia) 900 mk., podwójna 1800 mk.

9) FIRANKI NA METRY, piękna kanwa, przetkana paseczkami koloru białego lub kremowego (podwójna kręcona nitka) szerok. 90 cm. (1 1/2 łokcia). Cena metra mk. 700.

Dla Panów! 10) 3 METRY pełnej szerokości najnowszego eleganckiego materjału (czysta wełna) w dobrym gatunku, bardzo trwałego i efektownego w drobniutkie krateczki, niezbędnym dla każdego z Panów lub Pań, którzy pragną zaopatrzyć się na sezon wiosenny i letni w eleganckie ubranie lub kostjum. Za 3 metry 8,100 mk, na damski kostjum 3 1/2 metra 9,400 mk.

Materjał wyższego gatunku B, lepszy, gwarantowanej jakości, za 3 metry 10.800 mk., 3 1/2 metra mk. 12.500. Materjał najwyższego gatunku C. angielskie desenie, najmodniejsze. Cena za 3 metry 14,700 mk., za 3 1/2 metr. mk. 16,500. — (Wszędzie ten materjał sprzedawany jest po 7 do 8 tysięcy za metr).

11) PODSZEWKI I DODATKI DO UBRAŃ.

Do każdego odcinka na ubranie dodajemy na żądanie zamawiającego pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów i kieszeni za mk. 2 900.

Taki sam komplet B, w lepszym gatunku 3,600 mk. i w najwyższym C (angielska satyna) 5,000 mk.

12) NA PALTO materjał „Demi" na palta męskie, wiosenne lub jesienne w najmodniejsze kolory jasne lub ciemniejsze (oprócz czarnego) kraty po lewej stronie (bez podszewki). Praktyczne i niezbędne dla każdego, który pragnie zaopatrzyć się w eleganckie palto demisezonowe. Cena za metr 6000 mk., gatunek 2-gi, 7000 mk., gatunek 3-ci 8,000 mk. za metr (na takie palto potrzeba 2 1/2 metra).

13) KUPON NA SPODNIE (2 łokcie) 1 metr, 16 cm. Czysto-wełniany kamgarnowy najlepszego gatunku materjał, czarne tło z białemi paseczkami, za cały kupon 10,000 mk.

Wysyłamy natychmiast po otrzymaniu obstalunku za zaliczką pocztową nawet bez zadatku. Za opakowanie przesyłkę i inne wydatki dolicza się 5%. Próbki i cenniki nie wysyła się.

Bez wszelkiego ryzyka!! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż — jeśli towar się nie spodoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze natychmiast.

Zamówienia proszę adresować:
EKSPEDYCJA PRZESYŁEK POCZTOWYCH
„NADZIEJA"
Łódź, Kilińskiego 40. 399

Folwark 1600 morgów pszennej i średniej ziemi, 1250 morgów roli, 250 morgów łąk, 20 morgów parku i ogrodu, dom mieszkalny, 13 pokoji, 44 koni, 90 sztuk bydła, 4?0 owiec, 20 minut od koleji.

Folwark 1050 morgów ziemi pszennej, 50 morgów łąki, 6 morgów ogrodu, dom nowy, 10 pokoji, zabudowania gosp. wszystkie nowe, masywne, 4 domy dla robotników, 21 koni, 9 wołów, 97 sztuk bydła, 4 km. do koleji, 1 godz. od Bydgoszczy.

Mam wielki wybór dalszych korzystnych objektów.
A. WIECZOREK
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 78. Tel. 825.
Pośrednictwo nieruchomości. 1632

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strokałd